

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Rząd angielski nakazał topić korsarskie łodzie podwodne

Min. Eden złożył w izbie gmin oczekiwaną z wielkim zainteresowaniem deklarację w sprawie położenia na zachodnim morzu Śródziemnym.

Rząd angielski uprzedził obie strony walczące w Hiszpanii oraz pozostałe państwa zainteresowane o tym, że w przyszłości wszystkie łodzie podwodne, płynące w angielskiej strefie patrolowej w stanie zanurzenia, zostaną zatopione bez poprzedniego ostrzeżenia. Rząd angielski podejmując tę decyzję wychodzi bowiem z założenia, że wszystkie łodzie podwodne, manewrujące w stanie zanurzenia, zamierzają dokonać ataku na neutralne statki handlowe.

Minister stwierdził z zadowoleniem, że Włochy i Francja zgło-

siły gotowość zastosowania w swych srefach patrolowych identycznej procedury. Pozostałe państwa-sygnatariusze układu Nyon-

skiego oraz Niemcy, Portugalia i Stany Zjednoczone zostały o powyższych postanowieniach powiadomione.

Wojska powstańcze przełamały front pod Teruelem

Wojska powstańcze rozpoczęły na północ od Teruelu silne natarcie, którego punktem wyjściowym była miejscowość Portal Rubio. Front wojsk republikańskich został przełamany. Zdobyty przez powstańców teren wynosi 90 km kw. Inna kolumna powstańcza na-

cierająca z kierunku Celadas, po przezwyciężeniu silnego oporu nieprzyjaciela, dotarła aż pod miejscowość Alcambra. Trzecia wreszcie kolumna powstańcza, dowodzona przez gen. Aranda, zdołała posunąć swe pozycje o 4 km naprzód.

Ofensywa powstańcza, przeprowadzona na froncie 30 km szerokości doprowadziła do zajęcia ogółem 16 miejscowości, z których 14 znajdowały się od chwili wybuchu wojny domowej w posiadaniu wojsk republikańskich. Zdobyte miejscowości były bardzo silnie ufortyfikowane.

Bezpośrednim wynikiem zwycięstwa wojsk powstańczych na tym odcinku jest okrażenie pasma gór Palomera, skąd wojska republikańskie dotychczas panowały nad niezwykle ważnym traktem komunikacyjnym Saragossa — Teruel. W wyniku pomyślnego ataku powstańczego oddziałom republikańskim, znajdującym się na tym odcinku, może być odcięta droga od wrotu w kierunku wschodnim.

Pogrzeb Rostworowskiego

W piątek ub. tygodnia zmarł w Krakowie w 60 roku życia wybitny polski poeta, pisarz i dramaturg, Karol Hubert Rostworowski, twórca wielu wspaniałych dzieł literatury.

W poniedziałek przy udziale wielotysięcznych tłumów odbył się w Krakowie pogrzeb ś. p. Karola Huberta Rostworowskiego.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Salwatora.

Po nabożeństwie żałobnym na ambonę ustawioną na zewnątrz kościoła, wstąpił ks. prorektor Michalski, który jako jedyny mówca, w długim, głęboko ujętym przemówieniu, pożegnał zmarłego pisarza.

Po egzekwacjach żałobnych trumnę

wyniesiono z kościoła i umieszczono na prostym chłopskim wozie z Ruszczyce pod Krakowem przybrany w zieleni i zaprzężonym w dwie pary koni. Przy dźwiękach dzwonów wszystkich kościołów krakowskich ruszył olbrzymi kondukt pogrzebowy szosą w stronę kopca Kościuszki na cmentarz Zwierzyniecki.

Po przybyciu konduktu przed bramę cmentarną, trumnę wzięli na swe barki literaci krakowscy i ponieśli ją do grobu. Po odśpiewaniu pieśni żałobnych uczestnicy pogrzebu odśpiewali nad otwartą mogiłą „Boże coś Polskę”, po czym przy dźwiękach marsza żałobnego trumnę złożono do grobu.

Uchwalenie budżetu

Dyskusja w sejmowej komisji budżetowej nad budżetem na nadchodzący rok budżetowy została już zakończona. Budżet zamyka się w wydatkach w wysokości 2.474.935.020 zł, zaś w dochodach w wysokości 2.475.029.535 zł.

517.342 bezrobotnych

Dalszy wzrost bezrobocia w Polsce

Z danych statystycznych Funduszu Pracy wynika, iż w dniu 15 stycznia rb. liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła — 517.342 osoby. Wzrost liczby bezrobotnych w ciągu dwóch tygodni od 1 do 15 bm. wyniósł 54.335 osób. Na przestrzeni jednego miesiąca, od 15 grudnia r. ub. do 15 stycznia rb. wzrost liczby bezrobotnych wyrażał się w cyfrze — 142.642 osoby.

Zebranie Głównej Komisji Gospodarczej SL

W przeddzień Kongresu tj. 26 lutego (po południu) odbędzie się w Krakowie posiedzenie Komisji Gospodarczej. Na porządku dziennym: sprawy organizacyjno-regulaminowe i programowe.

Zarządy Wojewódzkie S. L. winny delegować na to posiedzenie swoich delegatów (najwyżej po 2-ech z województwa), z pośród ludowców biorących czynny udział w pracach społeczno-gospodarczych.

Delegaci ci winni być zapatrzeni w odpowiednie upoważnienia.

Po informacji w sprawie godzin posiedzenia oraz lokalu należy się zwrócić, po przyjeździe do Krakowa, do Sekretariatu Okręgowego S. L. w Krakowie, ul. Mały Rynek 4.

Sekretariat Naczelny S. L. w Warszawie.

Regent Węgier adm. Horthy odjechał do swej ojczyzny

W poniedziałek i wtorek odbywały się w Puszczy Białowieskiej wielkie reprezentacyjne polowania z udziałem P. Prezydenta Rzplitej i Regenta Węgier admirała Horthy.

W środę po południu obaj do-

stojnicy państwowi powrócili z Białowieży do Warszawy, a wieczorem tegoż dnia Regent Horthy żegnany na dworcu przez P. Prezydenta Rzplitej odjechał do swej ojczyzny.

Oświata dokonuje cudów

Oświata ludu dokona cuda. Tak mówi przysłowie. Co prawda cuda obecnie się nie dzieją, jednak jeżeli chodzi o oświatę powszechną to zdolna ona jest naprawdę dokonywać cudów. Mamy tego liczne dowody. Dowody w tych państwach w których oświata traktowana jest jako czynnik tak samo niezbędny dla życia jak chleb powszedni.

Czy to spojrzymy do Danii, czy do Szwecji, Finlandii, Norwegii, Belgii, Holandii, czy do innych państw gdzie odsetek analfabetów jest znikomo mały albo zupełnie ich nie ma, wszędzie widzimy, że obok wysoko postawionej oświaty, w państwach tych panuje dobrobyt obywateli, stabilizacja stosunków społeczno-gospodarczych, a ustroje państwowe oparte o szeroko i szczerze pojęty demokratyzm, nie przeżywają żadnych wstrząsów wewnętrznych. W państwach tych oświata naprawdę dokonuje cudów. A jak jest u nas?...

W ubiegłym tygodniu sejm przeprowadził dyskusję nad budżetem ministerstwa oświaty. Z dyskusji tej widzimy, że na nadchodzący rok budżetowy poświęca się 369 milionów złotych tj. o 13 i pół miliona złotych więcej aniżeli w roku bieżącym. Z sum tych państwo utrzymuje 32.596 szkół wszelkiego rodzaju w których uczą 116.694 nauczycieli i profesorów. Z liczby tej 77.227 nauczycieli przypada na szkolnictwo powszechne.

Mimo tak poważnych wydatków na oświatę, stan szkolnictwa naszego jest nadal daleki od tego by można było uznać go za zadowalający, a sumy budżetu wciąż jeszcze są zbyt skąpe by należycie obsłużyć potrzeby oświatowe kraju. Kto zaś na tym najbardziej cierpi? Oczywiście, wieś.

Cierpi więc wieś z powodu braku lokali szkolnych, cierpi z powodu braku personelu nauczycielskiego, cierpi z powodu sławetnej reformy jędrzejewiczowskiej.

Mimo pewnego corocznego zwiększania sum poświęcanych na oświatę, i mimo pewnego zwiększania (od dwóch czy trzech lat) etatów nauczycielskich, liczba dzieci, dla których brakuje miejsc w szkołach powszechnych, wciąż jeszcze wzrasta, dochodząc do olbrzymiej wysokości dużo ponad 1 milion.

Jak szkodliwa była reforma szkolnictwa przeprowadzona przez braci Jędrzejewiczów, a szczególnie jak szkodliwa była dla wsi, nie ma potrzeby o tym powtarzać. Wszyscy o tym doskonale wiedzą. Szkodliwość tę najlepiej wykazują liczby statystyczne.

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w roku szkolnym 1925/26 do szkół średnich ogólnokształcących uczęszczało w Polsce synów i córek chłopów (posiadających poniżej 50 ha roli) — 26.200 czyli 12,1 proc. ogólnej liczby dzieci uczęszczających do tego rodzaju szkół. W roku szkol. 1930/31 liczba ta spadła do 20.900 (10,3 proc.), wreszcie w roku szkolnym 1935/36 do 17.200 (9,6 proc.).

Jak widzimy od roku 1925/26 liczba dzieci wiejskich w szkolnictwie średnim spadała i spada i liczbowo i procentowo. I to mimo tego iż liczba dzieci wiejskich w wieku szkolnym stale i stale wzrasta. Jeszcze gorzej stosunek ten przedstawia się jeżeli zajrzymy do szkół akademickich.

Przeciętnie na 400 dzieci wiejskich zaledwie jedno trafia do szkół wyższego typu. To samo zresztą dotyczy i dzieci robotniczych. Jak smutny jest ten stan, wystarczy powiedzieć, że w roku szkol. 1934/35 w szkołach średnich dzieci żydowskich było dwa razy więcej niż dzieci chłopskich. Tymczasem ludności wiejskiej jest u nas osiem razy więcej niż ludności żydowskiej.

Głosi się u nas iż z powodu przebudowania wsi nadmiar ludności wiejskiej, musi być odprowadzony do miast i lokowany w rzemiośle, handlu i przemyśle. Ale jakżeż młodzież wiejska może przechodzić do rzemiosła i handlu, kiedy do nauki w tych zawodach potrzebne jest ukończenie 7 klas szkoły powszechnej. Takich zaś szkół na terenie wsi jest bardzo mało.

Tak oto smutnie i szkodliwie odbiła się na dzieciach chłopskich jedroejwiczowska reforma szkolnictwa, tak ujemnie odbiły się oszczędności czynione przez szereg lat na szkolnictwie. Kiedy bowiem w roku 1930/31 wydatki państwa na oświatę wynosiły 426,7 mil. zł, to w roku 1934/35 — spadły do 313,8 mil. zł.

Dodawszy do tego wszystkiego i to straszliwe zbiedzenie materialne wsi, to jasne się staje że dzieciom wiejskim coraz trudniej zdobywać wykształcenie nie tylko wyższe czy średnie, ale nawet wykształcenie zawodowe w handlu, rzemiośle czy przemyśle.

W zespole czynników służących ku podnoszeniu dobrobytu obywateli, ku zapewnieniu stabilizacji i równowagi wewnętrznej i ku obronie niepodległości, oświata jest elementem najważniejszym. To też na ten cudowny środek nigdy nie jest za dużo wydatków, zaś reforma która wniosła w dziedzinę oświaty tyle zła musi być jak najrychlej zmieniona. (gf)

Nie słowa, lecz czyny zwróć Niemcom kolonie

Berlin (PAA). Na posiedzeniu komisji dla polityki gospodarczej narodowo-socjalistycznej partii pracy Niemiec w sprawach kolonialnych zabrał głos von Epp, prezes Państwowego Związku Kolonialnego, omawiając szczegółowo zagadnienie zwrotu Niemcom kolonii. Von Epp zakończył swoje przemówienie słowami, „że zbliżają się już chwile, w których zamiast słów, będzie należało użyć czynów”.

W Niemczech rządzi triumwirat

Kulisy licznych zmian w armii

London. — Hitler obawiał się zamachu generalicji — takie oto jest samo jądro sensacyjnego raportu dyplomatycznego korespondenta „Daily Telegraph”. Publicysta angielski twierdzi, że opiera się przytem na danych pochodzących ze źródeł całkowicie wiarogodnych. Gen. Fritsch, który uważany był przez Hitlera za najniebezpieczniejszego przeciwnika, jak donoszą, został w ub. wtorek aresztowany osobiście przez szefa Gestapo, Himmlera i przez 48 godzin trzymany był w areszcie w miejscu wladomym tylko tajnej policji niemieckiej, poczym nałożono nań areszt domowy.

„Daily Telegraph” pisze dalej, że Hitler w ostatnich dniach narażał się stale z Goeringiem i Hessem, że pracował tak intensywnie, iż w przeciągu całego ub. tygodnia nie przespał ani jednej nocy.

Wedle nie potwierdzonych pogłosek, gen. Fritsch i gen. Beck zostali oskarżeni przez szefa oddziału S. S. Himmlera o kontakty z francuskimi sferami wojskowymi.

Francuskie ministerstwo wojny zaprzecza kategorycznie tym pogłoskom. Warto jednak zaznaczyć, że wtorkowy obiad u gen. Fri-

tscha, na który zaproszeni byli ambasadorowie Francji i Anglii, został odwołany.

Stanowi to pewną analogię do zastrzelenia gen. Schleichera, którego także oskarżono o kontakty z Francją, a którego obiad na cześć ambasadora Francji nie doszedł do skutku w roku 1934.

Jakkolwiek sprawy się przedstawiają nie ulega kwestii, że wpływy Himmlera, który odegrał tak ważną rolę w tłumieniu rewolty w czerwcu 1934 r. ogromnie wzrosły. Mówi się, że w chwili obecnej rządzi w Niemczech triumwirat Hitler — Goering — Himmler.

Evening Standard donosi, iż gen. Fritsch pozostawał w tajnym kontakcie z różnymi osobistościami zagranicznymi, a przede wszystkim z Daladierem.

Aresztowanie gen. Fritscha odbyło się w tym samym dniu, w którym gen. Fritsch zaprosił posłów francuskiego i angielskiego na obiad. W ostatniej chwili zawiadomiono dyplomatów zagranicznych, iż gen. Fritsch nagle rozchorował się, podczas gdy w rzeczywistości już był aresztowany.

Obrady nad reorganizacją Ligi Narodów

W Komitecie reformy Paktu Ligi Narodów w Genewie rozpoczęła się dyskusja nad sprawą zreorganizowania Ligi Narodów. W czasie obrad przedstawiciele państw składali swoje oświadczenia odnośnie poruszanej sprawy. Przedstawiciele Szwecji, Holandii i Szwajcarii oświadczyli, iż rzeczywistość wykazała, że Liga Narodów nie jest w stanie wykonać posłuszeństwa dla swych uchwał za pomocą sankcji, przeto stosowanie tych sankcji nie może automatycznie obowiązywać wszystkich członków Ligi. Każde z państw sankcje karne przyjęte przez Li-

ga, powinno przeto stosować w miarę możliwości.

Takie stanowisko zajął i przedstawiciel Polski w tym Komitecie min. Komarnicki. Dodał on przytem, że Liga Narodów tylko wówczas spełnić może całkowicie obowiązki, nałożone na nią przez Pakt, kiedy będzie powszechną, tj. należącą być do niej wszystkie państwa. Zaś w obecnej sytuacji stosowanie środków sankcyjnych przeciwko państwu naruszającym spokój i bezpieczeństwo między narodami, może być stosowane tylko dobrowolnie.

Proces Doboszyńskiego

Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się proces przeciwko inż. Adamowi Doboszyńskiemu oskarżonemu o zorganizowanie zbrojnego najazdu na Myślenice.

Jak wiadomo proces ten toczył się już raz przed sądem przysię-

głych w Krakowie, gdzie ława przysięgłych orzekła o niewinności osk. Doboszyńskiego. Orzeczenie to zostało jednak przez trybunał sędziowski zaszytowane, a sprawa skierowana do ponownego rozpatrzenia w sądzie przysięgłych.

Z kroniki ludowej

ZATWIERDZONE ZARZĄDY POWIATOWE STRONNICTWA LUDOWEGO

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu swym w dniu 18 stycznia 1938 r. zatwierdził następujące Zarządy Powiatowe Stronnictwa Ludowego:

Na pow. Kępno, Kościan, Mogilno, Środa, Czarnków, Ostrów, Gostyń, Jarocin, Oborniki, Wągor-

wiec, Śrem, Gniezno, Rawicz, Szamotuły, Żnin, Krotoszyn, Chełmno, Krosno, Janów Lub., Ciechanów, Włodawa, Biłgoraj, Częstochowa,

Zarząd Wojewódzki S. L. na woj. Łódzkie — wybrany dn. 7. 12. 37 r.

Sekretariat Naczelny S. L.

NOWY PREZES LWOWSKIEGO KOŁA S. L.

Lwów. Walne zebranie koła Stronnictwa Ludowego w mieście Lwowie wybrało jednogłośnie prezesem koła d-ra Stanisława Tabi-

sza. Dr. Tabisz przebywa obecnie w więzieniu lwowskim, w związku ze strajkiem chłopskim.

Przegląd prasy

WYZNAWCY BATA W POLSCE

Jak to już pisaliśmy, w czasie dyskusji sejmowej nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości poseł Sioda, z zawodu adwokat, wypowiedział się za wprowadzeniem w Polsce kary chłosty. Coby to się działo po wprowadzeniu tego rodzaju kary, możemy sobie wyobrazić. Pamiętamy wszakże

Na temat tego pomysłu „Zielony Sztandar” w artykule „Wyznawcy bata” pisze:

„Nawet najsurowsza kara sądowa nie powinna zabijać w człowieku poczucia godności ludzkiej i obywatelskiej. Kara chłosty poniża i hańbi, słabszych moralnie upadla. Upadla nie tylko biłych ale i bijanych. Tam gdzie kodeks karny przewiduje karę chłosty, musi przewidywać i instytucję urzędowych oprawców. A czyż za mało mamy jeszcze w Polsce ludzi — odznaczających się takimi oprawczymi skłonnościami?!”

O tak, tak! Dość mamy takich osobników w Polsce. Jakżeż używałyby sobie te osobniki gdyby kara chłosty była uznana!

Z CUDÓW I DZIWÓW CENZURY.

Ostatni numer „Piasta” krakowskiego w notatce pod tyt. „Uchylenie konfiskaty” pisze co następuje:

„W Nr. 4 „Piasta” z dnia 23 stycznia br. zamieściliśmy życzenia przesowi Wincentemu Witosowi z okazji jego imienin. Życzenia te, cenzura skonfiskowała w całości. — Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny, na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 stycznia br. wydał postanowienie, mocą którego uchylił zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie konfiskatę tego numeru „Piasta”, albowiem treść tego ustępu nie zawiera znamion przestępstwa.

Skonfiskowane życzenie brzmiało:

I o dziw za zdaniem „skonfiskowane życzenie brzmiało” nie w notatce nie brzmiało, bo treść owego życzenia została znowu skonfiskowana, a w miejscu tym biała plama. Są to prawdziwe dziwy cenzuralne, prawdziwe dziwy stosunków panujących u nas.

SŁOŃ SYJAMSKI I OZONOWE DEKLARACJE.

Do ciągłych, napuszonych, pełnych pustych frazesów deklaracji ozonowych przyzwyczailiśmy się już dawno. Im większa kłapa, im większe niepowodzenie tym więcej frazeologicznych przemówień, wezwań i deklaracji.

O tych deklaracjach ostatni nr. „Zwrotu” w rubryce „Rozprawki” pisze:

„Gdyby któregośkolwiek z polityków polskich zamianowano nagle premierem Sjamu i musiał on wygłosić natychmiast expose o znaczeniu białego słonia w wierzeniach sjamskich, to — nie byłby w kłopot. Wzór do przemówienia jest gotów. Po prostu należy przeczytać jedną z deklaracji Ozonu. W tej martwej kupie frazesów niepodobna wyszukać nic żywego i nie oryginalnego, a sto, są one równie dobrze do białego słonia w Sjamie jak i do polityki wewnętrznej w Polsce.”

„W deklaracjach o białym słoniu nawet nie należy poszukiwać sensu, bo to jest zbędne. Są kręgowce, które podają się nastrojom, a nie rozumowaniom. Wystarczy jakieś „hop, hop”, a „a nuże!”, „tra-ta-ta” i ssaki jedną wolą kierowane wykonują ochoczo i karnie niezbyt skomplikowane zadania. Wiedzą przy tym, że wzamian oczekuje ich żłób pełny, a intelektu od bornaka nie wymagają.”

Rozgrywka partii z armią

Zmiany na naczelnym stanowisku w Reichswehrze nastąpiły tak niespodziewanie, że zaskoczyły one nie tylko zagranicę, ale w pierwszym rzędzie i naród niemiecki. Dziwnym się bowiem wydawało narodowi niemieckiemu to nagłe posłanie „na emeryturę” aż trzynastu generałów i to nagłe przesunięcie aż 49 wyższych wojskowych na inne stanowiska.

Oczywiście, naród niemiecki został odpowiednio uspokojony za pomocą obszernych, aż dziw jak obszernych, komunikatów prasowych. Ale zagranica, zwłaszcza Anglia, Francja, Czechosłowacja, Austria, dopatruje się w tych wielkich zmianach głębszych powodów.

Ogólnie uważa się za powód tej „czystki” niezadowolenie sfer konserwatywnych, które przecież były i do ostatniej chwili pozostały decydującą siłą armii niemieckiej. Sfery te w różny sposób wykazywały swe niezadowolenie, ukrywając jednakże pieczołowicie przed władzą hitlerowską.

Do rozgrywki przyjąć musiało. Rychlej czy prędzej. Rychlejsza jednak i niespodziewana rozgrywka zapewniała zwycięstwo hitlerowcom, którzy też odpowiedniej chwili nie przespali.

Zasadniczo jednak chodziło całkiem o coś innego. Chodziło mianowicie o zdobycie władzy nad armią przez rządząca Niemcami partię hitlerowską. Chodziło przede wszystkim o wyrażne uwypuklenie zasady wodzostwa zarówno wojskowego jak i politycznego, — o skupienie wodzostwa tego w jednym ręku.

To się całkowicie udało. Kanclerz Hitler dzierży dziś w swym ręku władzę nieograniczoną i niepodzielną.

Naczelne stanowiska zarówno w armii, jak w ministerium gospodarki, jak również i na placówkach dyplomatycznych przeszły w ręce mężów zaufania partii hitlerowskiej. Z tą więc chwilą partia ta zyskała w Niemczech decydujący we wszelkich dziedzinach politycznych i gospodarczych państwa wpływ, jakiego dotychczas jeszcze nie posiadała.

To był jeszcze jeden przewrót w państwie niemieckim, oczywiście przewrót bezkrwawy, mimo to jednak niebezpieczny.

Dla nas, dla Polski, to całkowite zdobycie władzy przez partię hitlerowską w Niemczech, mogłoby być bez większego znaczenia, gdyby nie pewne dążności właśnie hitlerowców w dziedzinie polityki zagranicznej. Tymi dążnościami Polska jest zainteresowana narówni z Czechosłowacją jak i Austrią.

Znane bowiem są liczne zakusy rewizjonistyczne dzisiejszych Niemiec. Dość często przecież w polityce zagranicznej wysuwały one postulat „wolnej ręki na wscho-

dzie”. Dość często dawały wyraz poglądom, że sprawy Gdańska nie uważają za załatwioną.

Niemcy hitlerowskie miały dotąd jeszcze wiele spraw wewnętrznych do uregulowania. Regulowały je stopniowo i systematycznie, przez co partia hitlerowska wdzierała się swoimi wpływami do wszelkich dziedzin życia wewnętrznego. Jako ostatni etap tego wdzierania można przyjąć ostatnią bezkrwawą rozgrywkę partii z armią, po której to hitlerowcy mają wol-

ność w swych ryzykanych planach w polityce zagranicznej. Trzeba bowiem wiedzieć, że ci, których usunięto, niechętnym okiem patrzyli na to, jak się kpi z traktatów zobowiązań i jawnie prowokuje zagranicę.

Wobec takiego stanu rzeczy Polska teraz bardziej, aniżeli dotychczas, musi mieć skierowaną uwagę na sąsiada zachodniego, który, jak widzimy, stosuje metodę zaskakiwania. Mistrzem w tym zaskakiwaniu, stawianiu przed paktami dokonywanymi, jest m. in. obecny minister spraw zagranicznych — v. Ribbentrop.

W. Z.

Nieudane wyprawy ozonistów na wieś

Wiadomo, że wszelkie wyprawy ozonistów na wieś polską kończą się kląpą. Nikt bowiem nie chce

śledzić o tym BBWR w nowej postaci. Jednak tak zwani działacze ozonowi biorąc pieniądze za swą

pracę muszą się też czymś wykazać, jakimis rezultatami tej „pracy”. Mimo niepowodzeń pchają się jednak na wieś, zgóry widząc, że te wyprawy na nic się zdadzą.

Na taką wyprawę wybrał się ostatnio i p. poseł Chyb. Wybrał sobie pow. kielecki. Pan poseł Chyb, wódz Ozonu na powiat kielecki, rozpoczął swą „państwowotwórczą pracę” od wydrukowania ładnych zaproszeń, (papier chłopom potrzebny) potem wysłał swych naganaczy do gmin dla zebrania sołtysów, ale tu już utknął, — bo dziś nawet sołtysi nie dadzą się więcej naciągać na żadne sanacje czy Ozony.

W dniu 15 stycznia br. przybył na zebranie sołtysów w gminie Piekoszów młody wysłannik p. Chyba. Jegomość ów rozpoczął od prawienia sołtysom grzecznych komplementów, — a no że są najlepszymi obywatelami wsi, bo zbierają podatki itd. Ale to gładzenie przerwał sołtys z Jaworzna żądając od gładzącego legitymacji — okazało się, że jest on wysłannikiem p. Chyba by wciągnąć sołtysów do Ozonu. — Posypały się liczne i przykre zarzuty pod adresem p. Chyba. — Tyle lat nas naciągali — więcej się nie damy, padła gromka odpowiedź sołtysów. Wygwizdany paniczek odjechał.

W dniu 19 stycznia br. odbyło się podobne zebranie we wsi Radlin gmina Górno powiat Kielce w mieszkaniu sołtysa Buja. Na zebranie z trzech wsi sproszone około 30 chłopów. Walną odprawę ozonistom dał ob. Kiezoł Jacenty ze wsi Bęczków. Deklarację Ozonu podpisał jak zwykle tylko wójt, no i jego kontrkandydat na wójta (który musi być również państwowotwórczy). Wreszcie podpisał jeszcze deklarację drogową, reszta chłopów wyszła z zebrania.

Tak wygląda konsolidacja Ozonowa w powiecie kieleckim. Chłop poznał się na wszystkich obietnicach i kombinacjach ludzi z pod znaku dawnego BB. Darmochowe gazety wysyłane masowo na wieś i przemalowany szyld nie nie pomoże, bo chłopci powiadają, że te trzy literki O.Z.N. znaczą tyle co „Oni znowu naciągają”.

przez to nie mogli wpływać na pomyslniejszy przebieg tych operacji dla jednej czy dla drugiej strony, drugie zaś to w całej tej tragedii hiszpańskiej życzymy zwycięstwa ani jednej ani drugiej stronie, a tylko zdrowej i szczerzej demokracji hiszpańskiej, która nie dopuściła do zapanowania w Hiszpanii totalizmów i dyktatur nacjonalistycznej czy komunistycznej.

Takie jest nasze stanowisko. Chyba to nazemu Szanownemu Czytelnikowi wystarczy.

Głos z Nietążkowa

Młodzież jest przyszłością narodu. Jest to prawda nie ulegająca żadnej dyskusji. Zatem taką będzie nasza przyszłość jaką będzie młode pokolenie. Zatem o to młode pokolenie powinniśmy dbać, by było ono świetle wyrobione społecznie, przysposobione do życia w gromadzie.

Takie wyrobienie daje młodzieży praca w Kołach Młodzieży, w Kołkach Rolniczych, Kołkach Włościańskich w organizacjach spółdzielczych.

Ażebymy umiejętnie prowadzić istniejące, a zakładać nowe organizacje wiejskie ludowe potrzebą do tego oświaty i jeszcze raz oświaty. A do oświaty dojść możemy przez czytanie uczelewych gazet i książek ludowych, dojść możemy przede wszystkim przez Uniwersytety Wiejskie, z których jeden założony został w Nietążkowie pow. Kościan w Wielkopolsce.

Cel Uniwersytetu jest wzniósł. Albowiem w nim pogłębia się wiedzę, rozjaśnia umysły, szczerze się myśli, utrwała i hartuje charaktery, uczy patrzeć na szeroki świat, budzi ducha z uspienia daje podstawę do rozszerzenia widnokręgu społeczno - wiejskiego na zasadach szczerze demokratycznych.

Oto cechy naszej uczelni. Chłopi! nie zwlekajcie a posyłajcie wasze

córki i synów do Uniwersytetu Ludowego w Nietążkowie.

Koleżanki, Koledzy!

Przyjeżdżajcie do naszej uczelni prawdziwie wiejskiej. Proście waszych rodziców, niech nie szczędzą, groszy na waszą oświatę.

I ja nie zawahałem się ani na chwilę wybrać się do Uniwersytetu, pomimo że liczę 36 lat życia i nie wstydzę się, że poszedłem jeszcze uczęć, wychodzę bowiem ze założenia, że w życiu bezustannie trza się uczyć.

Czuje się tu w Nietążkowie niewymownie zadowolony, ponieważ moja żądza wiedzy znalazła upust.

Koledzy i Koleżanki! Zapisujcie się do Uniwersytetu Ludowego w Nietążkowie. Walczmy z ciemnotą i złem. A bronią w tej walce to oświata.

Przez oświatę zorganizujemy solidarność chłopów do takiej siły, że nas żadna moc nie złamie.

A celem naszym jest dobrobyt chłopów i ludu, a ich dobrobyt to potężna, mocarstwowa sprawiedliwa Polska Ludowa oparta o zasady etyki chrześcijańskiej, wierna kościołowi katolickiemu.

Teodor Mańkowiak

sluchacz Uniw. Wiejsk. w Nietążkowie

Jeszcze raz wyjaśniamy nasz stosunek do wydarzeń w Hiszpanii

Jeden z naszych czytelników nadał nam list pełen wyrzutów, że w komunikatach z wojny domowej

w Hiszpanii nie zachowujemy stanowiska bezstronnego i ustosunkowujemy się nieprzychylnie do jednej ze stron walczących.

Otóż czytelnikowi temu musimy przypomnieć że o tym jakie jest stanowisko nasze w odniesieniu do wydarzeń, które toczą się w Hiszpanii, pisaliśmy już niejednokrotnie bardzo obszernie, jasno i konkretnie. W artykułach dotyczących wydarzeń hiszpańskich wyrażaliśmy i wyrażamy nadal zdanie, że żadna ze stron walczących w Hiszpanii, nie tylko nie uszczęśliwi swego kraju, ale przeciwnie zarówno jedna jak i druga strona wtłoczyć chce Hiszpanię w kleszcze totalizmów i dyktatur: powstańcy z gen. Franco dążą zdeklarowanie do narzucenia narodowi hiszpańskiemu dyktatury faszystowskiej, wojska zaś rządowe z rządem walencim są znowu wyznawcami dyktatury komunistycznej.

I jedno i drugie będzie dla narodu hiszpańskiego nieszczęściem, i nałoży na naród hiszpański takie czy inne jarzmo niewoli.

Jeżeli zaś chodzi o sprawozdania z operacji wojennych w Hiszpanii, które zamieszczamy w Gazecie, a które mają być rzekomo stronnicze, to niestety: 1) nieczem byśmy

Samobójstwo dyrektora K. K. O.

W Komunalnej Kasie Oszczędności w Ciechanowie w czasie kontroli ksiąg, przeprowadzonej przez inspektora związku kas oszczędności, p. Jana Wyrutowicza, wykryto poważne nadużycia. Kontrolujący inspektor stwierdził brak w kasie głównej 11 tysięcy zł. Po dochodzeniu, stwierdzono, że sumę powyższą przywłaszczył dyr. KKO w Ciechanowie, 32-letni Czesław Szczepan Czekaliński.

Na pytanie inspektora, gdzie się podziały pieniądze z kasy głównej, Czekaliński wyszedł i po chwili powrócił, przynosząc 11 tysięcy zł. Oświadczył, że gotówkę trzymał przy sobie, ponieważ zamierzał udać się do Warszawy, by zawrzeć korzystną transakcję, polegającą na nabyciu papierów wartościowych.

Ponieważ podobne posunięcia są niezgodne z przepisami, inspektor zawiesił dyrektora w czynnościach. Wówczas Czekaliński wyjechał do Warszawy w celu — jak

twierdził — wyjaśnienia sprawy przed władzami nadzorczymi.

W czasie jego nieobecności inspektor stwierdził, że Czekaliński podał bezprawnie z kasy wydatków bieżących 11 tysięcy zł, by pokryć braki w kasie głównej. Przy okazji stwierdził również szereg innych nadużyć sięgających bardzo znacznych sum.

Czekaliński nie zgłosił się jednak w warszawskiej centrali, lecz po krótkim pobycie u swego brata w stolicy, wyjechał w niewiadomym kierunku. Rozesłano za nim listy gończe, lecz poszukiwania zbiegłego dyrektora nie dały wyniku.

W czwartek rano posterunek policji w Górze Kalwarii otrzymał wiadomość, iż w jednym z domów popełnił samobójstwo jakiś mężczyzna. Okazało się, że samobójcą był Czesław Czekaliński, który od kilku dni przebywał w Górze Kalwarii u swego znajomego.

Z kroniki ruchu ludowego

Zjazd Powiatowy Stronnictwa Ludowego pow. błońskiego w Grodzisku Maz.

KURS W KIEDRZYNIE POW. CZĘSTOCHOWA

W dniach 22, 23 i 24 stycznia br. odbył się w Kiedrzynie pod Częstochową pow. Kurs Polityczny Stronnictwa Ludowego. Mimo okropnego błota ze szło się ponad 150 delegatów, reprezentujących wszystkie zakątki powiatu. W kursie wzięła udział spora gromada kobiet, co dowodzi o tym, że wieś pod każdym względem dojrzewa. Na kursie wykładali pp. Eugeniusz Andruskiewicz lustrator „Spolem” z Warszawy, p. Antoni Łoziński, kier. Spółdzielni z Częstochowy, Stanisław Bieniek i Czesław Poniecki.

Na kursie zebrano samorządnie 14 zł. 68 gr na ofiary w Małopolsce. Kwotę tę wysłano do red. „Zielonego Sztandaru”. W niedzielę 23 stycznia w godzinach rannych w kościele św. Zygmunta w Częstochowie odbyło się żałobne nabożeństwo zakupione przez Zarząd Powiatowy S. L. za spókoj dusz poległych chłopów. Kurs zakończono odśpiewaniem hymnu partyjnego i państwowego przy nadzwyczaj podniosłym nastroju.

KORCZUNEK POW. STRYJ

Dnia 19 bm. odbyło się tu zebranie ludowe, przewodniczył p. Burdzy Jan, przemówienia wygłosili p. J. Moskal z kałuskiego i p. Juraczek U. J. K. ze Lwowa. Na zebranie przybył nauczyciel Fohsa, który chciał pokazać swe mądrości, ale dostał taką naukę, że musiał się wynieść jak niepyśzny. Na zakończenie młodzież „Wiciowa” odśpiewała bardzo pięknie kilka pieśni ludowych.

Obowiązek podawania adresu nadawcy

Dyrekcje pocztowe wydały zarządzenie, które ma na celu uniemożliwić nie wysyłania paczek pocztowych przez osoby o nieznanym miejscu zamieszkania. Podawanie na listach zleceń, paczkach itp. jako adresu nadawcy poste — restante, jest niedopuszczalne. Podawanie dokładnego adresu leży również w interesie nadawcy, gdyż częstokroć w razie zwrotu paczki nie można go w następstwie odszukać.

Dnia 13 stycznia br. odbył się w Grodzisku Mazowieckim doroczny Zjazd Powiatowy. Zjazd poprzedziło odprawione nabożeństwo w miejscowym kościele za zmarłych ludowców w sierpniu 1937. Udział w nabożeństwie brało ponad 10 delegatów. Sztandary okryte kirem w liczbie 4 uzupełniła delegacja z pow. grodzieckiego z 2 sztandarami z prezesem gminnym St. Perzyną na czele, która to delegacja mimo śloty przybyła ponad 20 km. pieszko. Na zakończenie nabożeństwa zebrani zaintonowali: Boże coś Polskę! Następnie zebrani delegaci udali się do lokalu Zjazdu.

Zjazd zagał prezes pow. Str. Lud. Bar-

tosiewicz, dziękując przybyłym za przybycie i witając przybyłego na Zjazd skarbnika zarz. woj. S. L. Kasperlika. Przewodniczącym jednomyślnie wybrano St. Kasperlika, który na propozycję zgromadzonych delegatów powołał do prezydium b. wójta gm. Guzów J. Pajaka i J. Waszczyka z Zelechowa i na sekr. H. Wiśniewskiego.

Przewodniczący poświęcił dłuższe przemówienie tym, którzy zmarli w sierpniu 1937 r. Przemówienia tego wysłuchali zebrani delegaci stojąc, a młodzież wiciowa z kół Mrokowa, Starej Wsi i Kąkietan odśpiewała „W mogile ciemnej spisz na wieki”.

Sprawozdanie w imieniu ustępującego Zarządu złożył prezes J. Bartosiewicz. Zaznaczył, że w okresie sprawozdawczym liczba członków silnie wzrosła. W okresie strajkowym było aresztowanych 9, z czego jednemu umorzono sprawę, 3 uniewinniono na rozprawie sądowej, a pięciu kolegów: J. Dąbrowski, Władysław i Stanisław Małczyński, Karolak i Reszka właśnie w tym dniu stanęli przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Grodzisku. Rok temu powiat błoński nie miał ani należytej organizacji, ani jednego sztandaru ludowego, a dziś ma i sporą gromadę ludowców i prócz sztandaru powiatowego, trzy sztandary kół: Mroków, Zareby i Wólka Kosowska. Sprawozdanie zakończył wyrażeniem wiary, że przyszły okres przez nowy zarząd będzie jeszcze lepiej wykorzystany dla organizacji, aby upodobnić się do organizacji w Małopolsce.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos: J. Pajak, St. Ziemiński, Krutkowski, J. Marszałek i A. Olczak. Komisja-matka zaproponowała skład nowych władz, które Zjazd jednomyślnie zatwierdził. Do zarządu powiatowego wybrano: prezesem St. Kasperlika, a ponadto: Dąbrowskiego Józefa z Mrokowa, Mężyńskiego Stefana z Miedniewic, Bieleckiego Tadeusza z Grad, Nowakowskiego Franciszka z Holendrów, Ziemińskiego Stanisława z Marysina, Drzewickiego Ignacego z Woli Mrokowskiej, Woźniaka Jana z Ozerwonej Niwy, Wiśniewskiego Henryka z Miedniewic, Paćko Władysława z Książnic, Kozbiała Jana z Guzowa i Osuchowskiego Jana ze Starych Wiskitek. Ponadto wybrano pow. kom. rewizyjną i sąd partyjny. Sytuację polityczną przedstawił zebranym St. Kasperlik, poczem uchwalono jednomyślnie jedyną uchwałę żądającą od Kongresu wykonania uchwał nadzw. Kongresu z 17. I. 1937 r.

Zjazd zakończono odśpiewaniem — „O cześć wam panowie”!

Po zjeździe uczestnicy Zjazdu udali się do Sądu, chcąc przysłuchać się rozprawie sądowej, na której miała być rozstrzygnięta sprawa karna ich kolegów. Z „braku miejsca” wpuszczono na salę tylko 8 osób. Bronił oskarżonych wiceprezes zarządu woj. SL, Kaz. Ujazdowski. Wyrok zapadł około godziny 7-ej wieczorem, a mimo tego wszyscy niemal uczestnicy Zjazdu oczekiwali wyniku rozprawy do końca. Dwóch pierwszych kolegów zostało skazanych na 3 miesiące więzienia, 3-ej pozostali po dwa miesiące, przyczem dwóm ostatnim ze względu na małoletni wiek karę zawieszono.

Powiat nasz dopiero jest na początku swego rozwoju organizacyjnego. W przyszłym roku spodziewamy się, że sprawozdanie nasze będzie znacznie obfitsze.

Uczestnik Zjazdu.

Książkowy Kalendarz Mariański

dodajemy wszystkim naszym Czytelnikom w bież. miesiącu, i to najprawdopodobniej w początkach drugiej połowy miesiąca

Ludzie na Krze

Ekspedycja Papanina w niebezpieczeństwie

Korespondent „Intransigeant” donosi z Moskwy, że według otrzymanej tam depeszy iskrowej ekspedycja polarna Papanina, która od dnia 21 maja r. ub. znajduje się na wędrującej krze lodowej, jest obecnie w poważnym niebezpieczeństwie.

Mianowicie kra pękła nagle i członkowie ekspedycji znaleźli się na kawałku kry, liczącym wszystkie go około 200 m szerokości i długości. Namiot z instrumentami i kil. koma obserwatorami oddzielony został od miejsca, w którym znajdowały się zapasy żywności. Akcja pomocy jest gorączkowo organizowana.

Równolegle z ekspedycją ratowniczą profesora Szmita, która ma iść dzień wyruszyć na ratunek ekspedycji Papanina, przygotowu-

je się ekspedycja lotnicza, na czele której stanie sławny pilot Spiryn.

Ekspedycja będzie składała się z 2 samolotów, specjalnie przystosowanych do lotów nad Arktyką. Samoloty będą pomalowane na kolor czerwony, aby dzięki temu można było z jaknajwiększej odległości dostrzec je. Ekspedycja będzie miała za zadanie dotrzeć tam, gdzie ewentualnie nie potrafi dotrzeć łamacz lodów „Tajmir” i opuściwszy się możliwie najniżej, zrzucić na krę, na której znajduje się ekspedycja Papanina, artykuły żywnościowe dla członków tej ekspedycji. Spiryn i jego pomocnik Kabanów mają zamiar po ukończeniu przygotowań wystartować do Barendsburgu na Szpitzburgu i stamtąd rozpocząć poszukiwania. Start nastąpi w pierwszej połowie lutego.

To jest też praca nie gorsza od każdej innej. — Zatrzymał się na gle i położył dłoń na ramieniu Johna. — Jak pan sądzi w ogóle, ile już czasu pracuje nad systemem gry w ruletę?

— O... wynalazł pan system?... — zawołał powściągliwie Harrigan.

Wprawdzie miał mętne pojęcie o rulecie, sądził jednak, że człowiek nigdy nie zdoła ujarzmić tej maszyny.

— No, tak! Oczywiście, tak! — odparł Archie poruszając nerwowo palcami. — Wypróbowałem już pięćdziesiąt systemów, lecz wszystkie się okazały do niczego. Dopiero niedawno wpadłem na właściwy sposób. Nie mówię, że on jest stuprocentowo nieomyślny, ale... jest prawie pewny. Muszę dodać, że takiego... no, murowanego systemu nie ma w ogóle. Tym określeniem, a raczej twierdzeniem, różni się zasadniczo od innych graczy, którzy są przeważnie skończonymi głupcami. Mój sposób gry polega na tym, że nie mam żadnych systemów... względnie na tym, że je zmieniam ciągle.

Posuwali się wolnym krokiem. John miał bardzo nieszczęśliwą minę.

— Jednak zdarzały się wypadki rozbicia banku — wtrącił niepewnie.

— Owszem, ale nie tak często, jak o tym piszą dzienniki. Reklama, rozumie pan... Posługując się moim systemem, może pan ciągle wygrywać. Skromnie, oczywiście. Dziesięć, dwanaście funtów dziennie... Trzeba tylko uważać i w porę przerwać grę. Mój system opiera się przede wszystkim na wy-czekiwaniu.

John szukał w pamięci jakiejś uwagi, którą mógłby udowodnić, że się orientuje nieco w tych sprawach, lecz Archie Lawrence po chwilowej przerwie podjął przekonująco:

— Jak nadmieniałem — dziesięć, dwanaście funtów dziennie. Nie-kiedy nawet dwadzieścia. Niezły interes, prawda?

— Długo trzeba grać!

— Trudno określić, panie Harrigan. Jednego dnia pan będzie miał swoją dniówkę po dziesięciu uderzeniach, drugiego dnia to potrwa dłużej.

Znaleźli się na małej polance z altanka po środku.

— Wejźmy, odpocznijmy chwilke.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

13

John powędrował znów do końca potoku, wrócił i mijając wieżę od zachodu wyszedł na tyły dworu. Gdy się zbliżał do strzyżonego trawnika, ujrzał Archie'go Lawrence'a stojącego w bramie stajni.

Archie go też spostrzegł.

— No, co, panie Harrigan, był pan na spacerze? — Nie ma tu nic specjalnie ciekawego. Największą osobliwością jest niewątpliwie rodzina Lawrence'ów. Czy pan już poznał moją siostrę i szwagra?... Nie jeszcze?... No, tak, to jest zupełnie podobne do ojca. — Rozejrzał się na wszystkie strony, jak gdyby nie wiedział, w jakim kierunku ma się udać. Podrapał się w zamyśleniu w brodę i John zauważył, że jego dłoń drżała. Robił wrażenie zakłopotanego i nieco za-

wstydnionego. Krzywił się przy tym i jakby węsząc podniósł nos. — Może pan się przejdzie ze mną do tej części parku... oczywiście, jeśli pan ma czas i chęć...

— Ależ z największą przyjemnością! — zapewnił go pośpiesznie Harrigan. — Teraz nie mam nic do roboty.

— Nie, chodźmy tą dróżką. Jest szersza od innych, więc możemy obok siebie iść. Czy to prawda, że pan jest strasznie zawzięty na wszelkie gry?

John roześmiał się szczerze.

— Przyznam się, że uwaga, którą zrobił Lawrence...

— Rozumiem — przerwał Archie. — Chciał mnie dotknąć po prostu. Nie wyobrażam sobie, by rozsądny człowiek potępiał grę.

Wiadomości bieżące

Czwartek 10 lutego 1938 r.

Czwartek: Scholastyki
Wschód słońca: 7.01; zachód: 16.38
Piątek: Objaw. NMP w Lourdes
Wschód słońca: 7.00; zachód: 16.40
Sobota: Juliana
Wschód słońca: 6.58; zachód: 16.41

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zrazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK“

WOJ. CENTRALNE

ŚMIERĆ CHŁOPCA POD AUTOBUSEM

Lublin Na Krakowskim Przedmieściu, przed gmachem Banku Polskiego, wpadł pod autobus 10 letni Władysław Wilkołaski, zam. przy ul. Unickiej 6, ponosząc śmierć na miejscu.

WYPADEK NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM

Zamość Na przejeździe kolejowym w pobliżu Zawady, w pow. zamojskim, znaleziono rozbity wóz i trupa mężczyzny w wieku około 35 l. Konie prawdopodobnie zbiegły.

PRZEBIŁA NOŻEM GŁUCHONIEMEGO SZWAGRA

Piotrków — W rodzinie Błaszczyków, od dłuższego już czasu trwały ustawiczne spory o ziemię. Najczęściej celem ataków był Stefan Błaszczyk, lat 31, głuchoniemy, któremu bratowa urządziła dzikie awantury.

Wreszcie Błaszczykowa ugodziła nożem rzeźnikiem kalekę w bok. Cios nożem przebił Błaszczykowi klatkę piersiową, naruszając niebezpiecznie płuco. Rannego w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Piotrkowie.

Mściwa bratowa Błaszczyka zajęła się policja.

OSZUSCI WERBOWALI ROBOTNIKÓW ROLNYCH DO NIEMIEC

Kielce Na terenie pow. kieleckiego pojawili się dwaj osobnicy, którzy dokonywali wśród małorolnych i bezrolnych werbunku na wyjazd do Niemiec, pobierając od „kandydatów“ 2 zł. tytułem kaucji. Policja zatrzymała w Łopuszynie inicjatora „akcji werbunkowej“ Franciszka Matuszaka, pochodzącego ze wsi Pępów w pow. gostyńskim. Kompanem Matuszaka był robotnik Władysław Bugajski.

CHRZEST SEKRETARZA GMINY ŻYDOWSKIEJ

Warszawa Wśród żydowskiej ludności podwarszawskiej miejscowości Marek i Pustelnika wielkie wrażenie wywołał fakt, że dotychczasowy sekretarz i członek zarządu gminy żydowskiej tych osiedli, Izaak Waksenbaum, nagle ustąpił, bez podania przyczyny. Dopiero teraz ustalono, że Waksenbaum w ubiegłą niedzielę ochrzcił się.

SKAZANIE PRZEMYTNIKÓW BRYLANTÓW

Łódź — Po trzydniowej rozprawie przeciw jubilerowi Józefowi Szostakowi, zamieszkałemu w Antwerpii oraz jubilerom łódzkim Mordeemu Nusbaumowi, Jakóbowi Goldbergowi, Izakowi Sołowińcykowi i Beli Kopłowiczowi — oskarżonym o przemyt brylantów z Belgii, sąd okręgowy wydał wyrok, którego mocą Szostak skazany został na grzywnę 493 zł., zaś Nusbaum — 1.241 zł. na rzecz Skarbu Państwa i konfiskatę znalezionych brylantów. Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

WIELKIE ROBOTY PRZY PORCIE SANDOMIERSKIM

Sandomierz — Wznowa wiosną rozpocznie się budowa projektowanego olbrzymiego portu towarowego

w Sandomierzu. Roboty prowadzić będzie jedna z najpoważniejszych firm, która zatrudniła około 2.000 robotników na obszarze kilkunastu ha, przeznaczonych na budowę portu.

PKO

PEWNOŚĆ ZAUFANIE

Oszczędność nagrodzona

Systematyczne wpłacanie po zł 5.- miesięcznie na książeczkę premii PKO serii V zapewnia po upływie 9½ lat kapitał zł 600.-, a po uzyskaniu premii za wytrzymałość nawet zł 1.000.-

Prócz tego co trzy miesiące losowane są premie za systematyczne oszczędzanie w wysokości złotych 500.-, 250.-, 100.- i 50.-

Książeczki na które padły premie, biorą udział w dalszych premiowaniach.

Z powiatu mieleckiego

Nędza nieskończona, grozi coraz bardziej w naszym pow. mieleckim po wsiach. Ludzie zadłużeni nie są w stanie spłacać procentów z powodu tegorocznej posuchy. Kasy spółdzielcze prolangują jeszcze spłaty procentów, na wniesienie prośby dłużnika, ale Urząd Skarbowy w Mielecu nie jest taki przychylny.

Gospodarz J. R. mający na utrzymaniu 7-mio dzieci a posiadający 8 ha roli o 4, 5, i 6 klasie roli jest zadłużony na 4.000 zł w kasie i na 3.000 zł prywatnie.

Rolnik ów wniósł podanie do Urzędu Skarbowego w Mielecu by mu umorzono podatek majątkowy jako rolnikowi nadmiernie zadłużonemu. Niestety prośba jego została odrzuco-

na. Skąd więc rolnik ów ma wziąć pieniądze na zapłacenie tej daniny?

Proszę jeszcze o doradę gdzie się ten człowiek ma teraz udać, bo mi b. zależy nad jego marnym losem, żeby mu pomógł. 3 dzieci jego służą bo ich nie może okryć bolesne, bardzo to bolesne jest i jeszcze ich więcej taki los czeka na ich prośby jeszcze nie ma odpowiedzi. Każdy jeden z nich sprzedał by parę mórg pola, niestety nie ma kto kupić. Wartość jego majątek wynosi powyżej 16.000 złotych, skąd płacić podatek majątkowy, o ile dług ciąży w wysokości 7.000

Jeszcze raz z poważaniem i proszę bardzo jak najprędzej ztemu zaradzić.

wasz Prenumerator Jan Żelasko.

C. ULRICH HODOWLA I SKŁADY NASION

Warszawa — rok założenia 1805

CENNIK GŁÓWNY NASION I NARZĘDZI OGRODNICZYCH na rok 1938

wyszedł z druku i rozsyłany jest na żądanie

NASIONA

warzywne
kwiatowe

pastewne
rolne

Centrala — Ceglana 11, tel. 568-50

filie: Moniuszki 11, telefon 609-28; — II-ga Hala Mirowska, telefon 609-33

Smutny fakt

W dniu 19 stycznia br. ob. Józef Rzepka z Porabek pow. kieleckiego przybył kołmi do Bielin po księdza proboszcza Feliksa Nowackiego, by pojechał do ciężko chorej kobiety zaopatrzyć ją sakramentami św. na ostatnią drogę. I o dziwo! Ksiądz proboszcz Nowacki odmówił prośbie, o-

wiadczając ob. Rzepce, że nie pojedzie „bo w Porabce macie prezesa wciowego, jedźcie po niego“ po czym poszedł do mieszkania. Do chorej musiano przywieźć księdza z drugiej parafii Skarżycy. Smutne to bardzo, że podobne fakty mogą się zdarzyć.

HIGIENA - TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechaniczne opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny ich wykonania.

Masywno - bez dotyku rąk ludzkich

wykonane proszki „Migreno - Nervosin“ - Z KOGUTKIEM w torebkach (nowe opakowanie) dają ta gwarancję.

Dbając więc o własne zdrowie żądacie proszków z KOGUTKIEM tylko w mechanicznie wykonanych torebkach, gdyż dzięki temu unikacie narażenia zdrowia swego na przykre niespodzianki.

Poza tym według otrzymanych informacji dawny port sandomierski, przy którego odnawianiu i pogłębianiu w re od szeregu tygodni gorączkowo praca, zostanie uruchomiony dla żeglugi pasażerskiej w kwietniu lub w maju rok przyszłego.

Zjazdy i zgromadzenia

Stronnictwa Ludowego BACZNOŚĆ POW. RADOM

W dniach 11, 12 i 13 lutego br. odbędzie się w Wierzbicy pow. Radom 3-dniowy kurs powiatowy Stronnictwa Ludowego. Na kurs winni przybyć członkowie Zarządów wszystkich Kół oraz czynniejsi działacze jak również i kobiety. Wstęp na kurs tylko za legitymacjami, które będzie można otrzymać przy wejściu.

Sekretariat Wójewódzki Str. Ludow. w Kielcach.

BACZNOŚĆ POW. BUCZACKI

W dniu 13 lutego odbędzie się Statutowy Zjazd powiatowy Stron. Lud. o godz. 10-ej rano w sali „Sokoła“ w Buczaczu, celem wyboru władz powiatowych. Porządek dzienny będzie podany na miejscu, wstęp tylko za legitymacjami na rok 1938 r.

Przy sposobności zawiadamiamy, że po legitymacje należy się zgłaszać do Prezesa powiatowego w Jezierzanach k. Buczacza.

Prezes pow. S. L. Forduczak Fr.

Województwo lubelskie: Ogłoszony w poprzednim numerze „Zielonego Sztandaru“ kurs Stronnictwa Ludowego w Lublinie na dzień 13-go lutego nie odbędzie się w tym terminie. Nowy termin będzie ogłoszony we właściwym czasie.

Zarząd Wojewódzki S. L.

Pow. Łomża: W dniu 12 lutego (w sobotę) o godz. 12-ej we wsi Konarzyce, gm. Kupiski odbędzie się kurs społeczno - polityczny. Zbiórka u ob. Dryżby Józefa, zaś w dniu 13 lutego tj. w niedzielę po nabożeństwie we wsi Bronowo, gm. Bożejewo. Zbiórka u ob. Szymańskiego Feliksa. Na kursy przyjedzie prelegent z Naczelnego Sekretariatu S. L.

Zarząd Wojewódzki S. L.

Pow. Słonim: W dniu 13 lutego o godz. 12-ej odbędzie się w Słonimie przy ul. Mickiewicza Nr. 9 Zjazd Powiatowy S. L. z udziałem Prezesa Zarządu Wojewódzkiego p. Mec. Stefana Korbońskiego. W dniu 14-go lutego o godz. 10-ej we wsi Ostrowo, gm. Stara - Wieś odbędzie się kurs społeczno - polityczny.

Sekretariat Wojewódzki S. L.

Pow. Włodawa: W lutym odbędzie się na terenie pow. włodawskiego kursy społeczno - polityczne w następujących miejscowościach: dnia 13 lutego w Polubiszach dla Kół S. L. Horodyszcze - Dubica; 14-go lutego w Rowinach dla Kół: Wisznice, Łomazy - Rosocz; 15 lutego w Sapiechowie: dla Kół: Rzeszyczynka, Lipniki, Pnchow; 16-go lutego w Rozwadówce dla Kół: Grabówka - Motwica. Prosimy i liczymy na przybycie. Przyjedzie ob. Gójski z Warszawy. Sekretarz: Rowiński L.

Prezes Powiatowy Winniczuk Grz.

CENY BYDLA I NIEROGACIZNY

Lublin, 8. 2. Notowania giełdy mięsnej w Lublinie z dnia 7. 2. Płacono za 100 kg wagi loco Lublin: buhaje młode tuczone I gat. 42.00 — 50.00; II gat. 35.00 — 42.00; krowy młode tuczone I gat. 40.00 — 50.00; II gat. 35.00 — 42.00; jałowice tuczone I gat. 42.00 — 50.00; II gat. 36.00 — 42.00; miesiste 27.00 — 35.00; karmne 22.00 — 30.00; bydlę chude 18.00 — 20.00; cielęta odżywione 58.00 — 70.00; miesiste 50.00 — 58.00; słabo odżywione 45.00 — 50.00; świnię słoninową od 150 kg wzwyż 94.00 — 105.00; od 130—150 kg 88.00 — 95.00; mięsne od 110 kg wzwyż 73.00 — 90.00; od 80—110 kg 65.00 — 75.00; poniżej 80 kg 55.00 — 65.00; maciory i kastraty 70.00 — 90.00. bekony kontraktowe 80; bekony rynkowe 70.00 — 72.00. Na bydło tendencja utrzymana, obroty małe; na trzodę tendencja ożywiona, obroty średnie.

POZYTECZNE KSIĄŻKI

dla rolników i posiadaczy ogródków

Biedrzycki S. O niwelacji i przygotowaniu terenu pod budowę domków	2.-
Biegański J. mag. Hodowla słoń le- karskich. Wyd. V	5.-
- Zioloecznictwo. Wyd. II przy współ- udziale dr med. Marii Konarskiej i dr. med. Stanisława Rychtera	6.-
- Ziolarz. Podręcznik dla zbierających ziół leczniczych. Z atlasem	4.-
Black H. J. Tresura psa. Z rysunkami. Wydanie II	1.50
Borecki A. Hodowla i pielęgnowanie kanarka. Wydanie II	1.50
Borysewiczówna E. Praktyczna hodowla drobni, dostosowana do gospodarstwa przemysłowego	3.-
Brzóska S. Pasieka w ogródku mi- łośnika	1.50
Brzozowski St. Agrest - Porzeczki Maliny. Wyd. III	1.50
- Brzoskwinie - Winogrona - Morele Wyd. II	1.50
- Bazy - Konwalie - Narcyzy	1.50
- Elementarz ogrodnicy, dla ogrodników i amatorów ogrodnictwa. W. II	1.50
- Hodowla róż w gruncie i doniczkach. Wyd. II	1.50
- Inspekt. Hodowla warzyw pod szkłem. Wydanie IV	4.-
- Kwiaty w pokoju. Wyd. II	1.50
- Nowy sposób hodowli truskawek. Wyd. IV	1.50
- Pieczarki. Wyd. III	1.50
- Szparagi - Babarbar - Arcydzięgiel. Wyd. II	1.50
- Wieczny ogród owocowy i polskie ogrody formowe. Rady i wskazówki racjonalnego zakładania sadów	1.50
Chester J. M. Pies. Wychowanie i rasy Z rysunkami	1.50
Chrzęszcz T. Napoje chłodzące: Lemoniady, Moskato owocowa. Kwas chlebowy i inne	1.50
Fischer T. Aleje i drożki. Wskaz. bud.	2.-
Fisser J. inż. Wykorzystanie wiatru w gospodarstwie. Z 30 rysunkami	3.-
Gnoiński K. inż. Elektrotechnika prądów słabych	5.-
- Źródła prądu. Sygnalizacja domowa i alarmowa	1.50
- Telefonacja	1.50
- Telegrafia. Linie prądu słabego	1.50
- Sygnalizacja kolejowa	1.50
- Piorunochrony budynkowe. Wyd. II	3.-
Golegowski B. Wodociąg i kanalizacja w małych domkach i willach z 92 rys. i 4 tablicami	5.-
- Wodociąg w ogrodzie (wodotrysk itp.)	2.50

Grundy J. B. C. dr. Niemiecki dla wszystkich - najłatwiejsza metoda języka niemieckiego	5.-
Gntzman Z. Hodowla królików. Wyd. III z 92 ilustracjami	1.50
Hoppe I. A. Ianie domki Planu iko- storsy	5.-
Jankowski E. Ogródek miłośnika Wyd. II	1.50
- Przeszczepianie drzew owocowych	1.50
- Zielona szata domów i allan	1.50
- Żywopłot jako ozdoba i ogrodzenie	1.50
Żebkowski J. Cyklameny i prymule	1.50
- Dalie (Georginie)	1.50
- Kwiaty dochodowe (cięte) w gruncie Wydanie II	1.50
- Ogródki kwiatowe (z planami)	1.80
- Oranżerie, cieplarnie i inne budynki oszkłone - ich budowa i użytko- wanie. Z 50 rysunkami	4.80
- Zakładanie i pielęgnowanie ogródków przy dworach i willach. Z planami i rysunkami	5.-
- Złoczenie (Chryzantemy). Hodowla w gruncie i doniczkach	1.50
Maciejewski J. Najlepsze gruski do sadzenia u nas	1.50
Makowski S. Walka z chwastami w ogrodzie	1.50
Makowski Z. Zwalczanie szkodników i chorób drzew i warzyw	1.50
- Szkółkarstwo drzew i krzewów ozdobnych i owocowych. Z 26 rys. i 3 tablicami	3.00
Modelski J. Podręcznik do powiekania metalami	3.70
Müller W. Szkoła śpiewu kanarka z dodatkiem: Księga legów	1.50
Nehring E. Arbuzy, melony i tykwy uprawa gruntowa	1.50
- Dwanaście miesięcy pracy w ogrodzie. Wyd. II	1.50
- Hodowla pomidorów w gruncie i na balkonach	1.50
- Jak racjonalnie nawozić ziemię w w ogrodzie	1.50
- Jak wykorzystać ogródek warzywny Kaktusy w mieszkaniach. Z licznymi rysunkami. Wyd. II	1.50
- Kwiaty ciete w mieszkaniu, ozdabianie i konserwowanie. Z 26 ilustr.	1.50
- Ogród i pasieka przy szkołach pow- szecznych i rolniczych	1.50
- Pielęgnowanie kwiatów w mieszkaniu. Wyd. II	1.50
- Pielęgnowanie drzew i krzewów owocowych w lecie i zimy	1.50
- Sałatki - Rzodkiewka - Rzodkiew na sprzedaż i dla siebie	1.50

Nehring E. Upiększanie balkonów i okien kwiatami	1.50
- Uprawa warzyw na własny użytek. Wyd. III	1.50
Scholtzówna A. Ogródki nowe (nowoczesne urządzenie ogródków). Z przedmową prof. S. Gt. Gosp. Wiejsk. i Pol. t. Warsz. Fr. Krzywda-Polkowskiego. Z 56 ilustracjami	9.-
Wasiewicz Cz. Zakładanie ogródka owocowego drzewa zwykle i karłowate	1.50
Zachwiliński J. dr. Przewodnik do wypychania ptaków i ssaków. Zrys. Zatorowski K. Moje Do-Re-Mi-Fa-nika śpiewu z t. i. II po	1.-

Biblioteka zdrowia:

1. Dr. Behr. Skleroza-zwapnienie naczyń. Zapobieganie, leczenie, środki skuteczne, dieta	2.80
2. Dr. Hope. Hemoroidy - Zylaki. Objawy przyczyny, trwałe leczenie. Skuteczne nowoczesne środki	3.-
3. Dr. Jan Dymowski. Choroby wątroby i dróg żółciowych. Powiększenie wątroby, żółtaczka, rak wątroby. Przyczyny, zapobieganie, leczenie, dieta	2.-
4. Dr. F. Wolf. Jak obniżyć wysokie ciśnienie krwi. Udar sercowy, utrata siły życiowych, przedwczesna starość i jak ich uniknąć	2.-
5. Dr. E. Kitz. Cukrzyca. Skuteczne i trwałe leczenie	3.-
6. Dr. Behr. Kamienie żółciowe i nerkowe	2.50
8. Dr. Hope. Reumatyzm - Artretyzm Ischias	2.80
12. Dr. Aleks. Żebrowski. Nosa, gardła i krtani choroby, wskazówki jak unikać, jak rozpoznać, jak leczyć i jak się podczas nich zachować	2.50
13. J. H. Leczenie wodą według Przysniewicza, Ks. Kneippa, Justa, Dr. Carona i innych. Z 22 rysunkami	2.20

Mgr. J. Biegański - Dr. E. Wasilutski. Reumatyzm - artretyzm - leczenie
lecznicami. W opracowaniu dla wszystkich. Z 5
tablicami

J. Heiski. Odżywianie nowoczesne. Z 5
tablicami

Dr. E. Wasilutski - Mgr. J. Biegański. Choroby
nerok (przebieg, przykłady leczenia, dieta).
Leczenie ziołami w opracowaniu dla wszystkich.
Z 2 rycinami

Do nabycia

w Księgarni Wiktora Kulerskiego - Grudziądz

Plac 23-go Stycznia nr. 4/6

Zamówienia zamiejscowe skutecznie się za poprzednim nadesłaniem należności oraz kosztów porta (Porto 1 książki wynosi 15 groszy, 2-3 książek 25 groszy, powyżej 3 książek 30 groszy)

SPRZEDAŻE

Dom
z oficyną, 2 składy 8
mieszkań w Ostrowie Pozn.
Miasto 30.000 - garnizon
- okazynie do sprzedania
Jan Rochowski, Raszko-
wa 15

Młód
szczelny deserowo - le-
niczny, prawdziwy bez do-
mieszki czysty pod gwa-
rancją 3 kg. 8.50 5 kg. 13.
10 kg. 23.- 20 kg. 45.- wraz
z naczyniem i opłatą pocztową
wysyła właściciel
największej pasieki w
Państwie. EUGENIUSZ
BILINSKI i syn w Zbarażu

Sprzedam
24 m. przy Grudziądzu bez
inwentarza, budynki ma-
sywne duży sad owocowy
cena 5.500 zł Knul, Gru-
dziądz, Mickiewicza 33. (2)

Skład
spółwyczo - delikatesowy
w Poznaniu w dobrym
punkcie korzystnie na
sprzedaż Surdykowa Poz-
nań Głęboka 4 m. 2. (15)

68 mórg
paszennie, budynki inwen-
tarze. Sprzedaż 10.000 Wpła-
ty. Józef Zeja Kolejowa
24 Ostrzeszów (znaczek) (17)

Ogłaszajcie
w Gaz. Grudziądzkiej

Dzierżawy
gospodarstwa 4 - 10 mórg
z mieszkaniem 2-3 pokoi
poszukuje. Oferty do Gaz.
Grudz. pod nr. 8

WOLNE POSADY

Apteka
poszukuje dobrze poleco-
nej, wpracowanej siły po-
mocniczej. Of. do Gaz.
Grudz. pod nr. 16

Zajmij
się handlem zarobisz do
10 zł dziennie. Zgłoszenia
Laboratorium K. Wolnie-
wicz Mysłowice.

Uczeń
krawiecki z okolicy potrze-
bny Grudziądz. Solna 10
m. 8

NAUKA

Nauka
bezpłatna. Przygotowanie
do zawodu rolniczego wy-
robienie społeczne osią-
gnięz w szkole Przysposo-
bienia Rolniczego w Popo-
wie. Program warunki
przyjęcia wysyła Zarząd
Szkoły Popów pocztą
Poczciw pow. Turkoj
Łódzkie. (1)

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuj się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

Rozpowszechniajcie
„GAZETĘ
GRUDZIĄDZKĄ”

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i ostatecznie, nie robiąc różnicy
dla poci, wieku, i stanowiąc wielo ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów,
grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj
pp. Lekarzy
„BALSAM TRIKOLAN - AGE”
który ułatwiając wydzielanie się płwociny usu-
wa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie
chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w Aptekach.

Sprzedam
2 morgi ziemi z budynka-
mi za 2.100 zł. Wt. Kubia-
towski, Łączewna, p-ta Bo-
niewo, woj. warszawskie. (13)

DZIERŻAWY

Szukam
dzierżawy gospodarstwa
z budynkami kilku dzie-
sięciomorgowego. Oferty
do Adm. Gazety Grudz.
z podaniem opisu i wa-
runków pod „Dobry dzier-
żawca” (21)

Sprzedam
2 hek na głównym trakcie
w Polsce C. lub gospodar-
stwo 29 mórg przy Rawi-
cau. Na odpowiedź załą-
czyć znaczek. Tynie Jan
Masłowski 22. Rawicz. (9)

Dr. med. St. Breger

Lekarz domowy

cena z przesyłką 1.45 zł

Do nabycia w księgarni

Wiktora Kulerskiego Grudziądz

Książki wysyłamy tyl-
ko za poprzednim na-
peśnieniem pieniędzy.

Radioprogram z Warszawy

Piątek, 11-go Lutego.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ran-
ne wstają zorze”, 6.20 Gimnastyka,
6.40 Muzyka (płyty), 7.00 Dziennik po-
ranny, 7.15 Muzyka (płyty), 8.00 Au-
dycja dla szkół, 11.57 Sygnał czasu i
hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja po-
łudniowa, 15.30 Wiadomości gospodar-
cze, 15.45 Audycja dla dzieci, 16.00 Ro-
zmowa z chorymi, 16.15 Koncert or-
kiestry wileńskiej, 16.50 Pogadanka
aktualna, 17.00 Pogadanka, 17.15 Re-
cital śpiewaczy, 17.50 Przegląd wyda-
wnictw, 18.00 Komunikat śniegowy z
Krakowa i wiadomości sportowe z
Warszawy 18.10 Barkocie (płyty) 18.30
Program na jutro, 18.35 Audycja dla
wsi, 19.45 Wałce w wykonaniu orkie-
stry mandolinistów, 20.00 Pogadanka
aktualna, 20.10 Koncert symfoniczny,
22.50 Ostatnie wiadomości sportowe,
Przegląd prasy i Komunikat meteoro-
logiczny.

Sobota, 12-go Lutego.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ran-
ne wstają zorze”, 6.20 Gimnastyka,
6.40 Muzyka (płyty), 7.00 Dziennik wie-
czorny, 7.00 Muzyka (płyty), 8.00 Au-
dycja dla szkół, 11.57 Sygnał czasu i
hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja po-
łudniowa, 15.30 Wiadomości gospodar-
cze, 15.45 Teatr wyobraźni dla dzieci,
16.15 Legendy - bajki 16.50 Pogadanka
aktualna, 17.00 Pogadanka, 17.15
Koncert solistów, 17.50 Nasz program,
18.00 Wiadomości sportowe, 18.10 Po-
gadanka społeczna, 18.15 Orkiestra
Barnabasa, 18.30 Program na jutro,
18.35 Audycja dla wsi, 19.50 Pogadan-
ka aktualna, 20.00 Koncert muzyki
ludowej, 20.45 Dziennik wieczorny,
21.00 „Wesele Figara” Opera w 2-eh
aktach, W przerwie ok. godz. 21.44
Monolog z „Wesela Figara” w wyko-
naniu Aleks. Węgierki, W przerwie
II. około godz. 23.30 Ostatnie wiado-
mości dziennika wieczornego, Prze-
gląd prasy i Komunikat meteorologi-
czny.

AUDYCJE DLA WSI

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
nadawane są przez wszystkie radio-
stacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano
i od 15.30 do 16.00 po południu. Na po-
czątku audycji porannych podawana
jest „Gazetka rolnicza”

SKRZYNKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie na-
daje w każdy wtorek i sobotę o godzi-
nie 12.50 w południe.

Odpowiedzi redakcji

Chłop z rawickiego. Plan parce-
lacyjny na bieżący rok nie był je-
szcze ogłoszony, w Dzienniku U-
staw. Z chwilą ogłoszenia planu,
zaraz plan ten ogłosimy w Gazecie
Grudziądzkiej.

Humor



Bo, co się widzi czarno na białem.

„Gazeta Grudziądzka” wydanie główne wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wyd.: I. (Pomorze), II. (wojew. centralne, kresy wsch. Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Święteczny” i inne dodatki. - Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu złotych 3.90, miesięcznie 1.30, w Wolnym Mieście Gdansk 7.50 guldów, za granicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 30 franków, w Belgii 6.50 belgów, w Holandii 2.50 guldów hol., w Niemczech 4 RMK, w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6.00 koron dansk., w Szwecji 5 koron szwedz., w Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce 1 Kanadzie 1.50 dol. w innych krajach równowartość 1.50 dol. ameryk. - Ogłoszenie drobne 20 groszy, zważywszy w druku podwojnie najmniej 2 zł tylko za gotówkę z góry - Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz ul. Piłsudskiego nr. 78. - Drukarnia Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego - Grudziądz Droga Łąkowa - Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz; Konto P. K. O. Poznań nr. 200 420